



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania O. J.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we Wrocławiu
z udziałem A. S., O. S. i O. S.1 reprezentowanych przez przedstawiciela
ustawowego - matkę A. J.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 stycznia 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 20 stycznia 2021 r., sygn. akt III AUa 836/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 20 stycznia 2021 r., sygn. akt III AUa 836/20, Sąd Apelacyjny
we Wrocławiu – w sprawie z odwołania O. J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń

Spółecznych Oddziałowi we Wrocławiu, przy udziale A. S., O. S. i O. S., reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego - matkę A. J., zmienił zaskarżony apelacjami organu rentowego, A. S., O. S. i O. S. wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt VIII U 3634/18, w ten sposób, że oddalił odwołanie O. J. od decyzji organu rentowego z dnia 28 czerwca 2018 r.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że wyrokiem z dnia 23 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zmienił decyzję ZUS Oddziału we Wrocławiu z dnia 28 czerwca 2018 r. w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do przyznania wyłącznie na rzecz O. J. renty rodzinnej od dnia 12 kwietnia 2018 r. w wysokości 85% świadczenia, które przysługiwałoby jej zmarłemu ojcu K. J..

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego apelacjami zaskarżyli organ rentowy oraz O. S., O. S. i A. S..

Sąd drugiej instancji uznał, że przedmiotem sporu było ustalenie, czy przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dotyczące przyznania prawa do renty rodzinnej (art. 67 ust. 1 pkt 1 i 2) należy traktować literalnie, czy też należy wziąć pod uwagę wykładnię celowościową przepisów i badać, czy zmarłego K. J. łączyła więź ekonomiczna i emocjonalna z pasierbami. Okoliczność ta była decydująca dla rozstrzygnięcia tego, czy renta rodzinna przysługuje wyłącznie dziecku własnemu ubezpieczonego – O. J., czy też świadczenie to powinno zostać podzielone również pomiędzy dzieci małżonka ubezpieczonego – O., O. i A. S..

Sąd uznał, że art. 68, dodatkowo z uwzględnieniem regulacji z art. 69 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wskazuje, iż wolą ustawodawcy było zrównanie w zakresie warunków do nabycia prawa do renty rodzinnej dzieci własnych, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobionych zmarłego oraz odróżnienie ich sytuacji prawnej od sytuacji dzieci wskazanych w art. 69 (przyjętych na wychowanie i utrzymanie wnuków, rodzeństwa i innych dzieci). Tylko w przypadku podmiotów wymienionych w art. 69 ustawa nakazuje ustalanie obok wymogów z art. 68, dodatkowych przesłanek - w tym więzi finansowych i emocjonalnych w kontekście okoliczności "przyjęcia na wychowanie i utrzymanie" oraz okresu trwania tych więzi

przed śmiercią ubezpieczonego. W odniesieniu do dzieci własnych zmarłego oraz dzieci drugiego małżonka ustawodawca takich wymogów nie stawia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji orzekając o zmianie zaskarżonej decyzji i wyłączeniu A., O. oraz O. S. z kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej nie kwestionował spełnienia przez nich warunków z art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Błędnie natomiast uznał, że pasierbowie ci powinni jeszcze dodatkowo spełnić przesłanki z art. 69 ustawy, które dotyczą innych podmiotów niż dzieci własne i dzieci drugiego małżonka. Badanie i w rezultacie zastosowanie w odniesieniu do pasierba wprost warunków z art. 69 ustawy emerytalnej jest sprzeczne z treścią powołanych przepisów. Z tych względów zasadne są zarzuty organu rentowego odnośnie naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 67 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez błędną wykładnię przepisów i ich niewłaściwe zastosowanie, co polegało na tym, że Sąd rozpatrując prawo do renty rodzinnej, przyznał świadczenie wyłącznie na rzecz O. J., podczas gdy renta rodzinna przysługuje na równi dzieciom zmarłego i dzieciom małżonka zmarłego.

W ocenie Sądu drugiej instancji, gdyby kwestie więzi finansowych i emocjonalnych miały znaczenie, to w niniejszej sprawie nie nastąpiła żadna nadzwyczajna sytuacja ani w zakresie relacji rodzinnych, ani w kwestiach finansowych. K. J. i A. S. wzięli bowiem ślub w sierpniu 2014 r. i przez prawie 4 lata tworzyli rodzinę. Wobec urzędów traktowani byli jako rodzina pięcioosobowa, a ich dochody liczone były z uwzględnieniem wynagrodzenia K. J.. W zakresie wzajemnych relacji również nie wykazano, aby K. J. nie utrzymywał kontaktów z nową rodziną, czy nie przyczyniał się do jej utrzymania. Nadto sytuacja materialna wnioskodawczyni również nie uległa radykalnej zmianie po śmierci ojca, bowiem otrzymywała ona od niego alimenty w kwocie 400 zł miesięcznie, a renta rodzinna podzielona na wszystkie uprawnione osoby również wynosiła zbliżoną kwotę 411 zł.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego pełnomocnik O. J. zaskarżył skargą kasacyjną. W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucił błędną wykładnię art. 67 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i przyjęcie, że dzieci drugiego małżonka są uprawnione do renty rodzinnej niezależnie od celu i funkcji instytucji renty rodzinnej.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucił naruszenie: a) art. 327¹ § 1 k.p.c. przez brak uzasadnienia dla ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd II instancji; b) art. 382 k.p.c. oraz art. 327¹ § 1 k.p.c. przez niezamieszczenie w uzasadnieniu wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, to jest faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a także pominięcie materiału dowodowego przeprowadzonego na okoliczność braku przyczyniania się do utrzymania dzieci małżonki przez K. J. oraz przyczyniania się do utrzymania wnioskodawczynie ponad ustalone alimenty, co uniemożliwia dokonanie kontroli skarżonego rozstrzygnięcia.

Strona skarżąca wniosła o 1) uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu; 2) zasądzenie od uczestników na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania; 3) nie obciążanie wnioskodawczynie kosztami postępowania kasacyjnego w razie nieuwzględnienia skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Uregulowana w art. 65 – art. 74 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.; dalej również jako ustawa emerytalna) renta rodzinna jest świadczeniem ubezpieczeniowym o charakterze alimentacyjnym (*expressis verbis* potwierdza to art. 70 ust. 3 tej ustawy). Prawo do niej powstaje w razie ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego w postaci utraty żywiciela rodziny, który przed śmiercią miał ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Celem renty rodzinnej jest zapewnienie członkom rodziny i niektórym osobom bliskim kompensaty środków utrzymania utraconych bądź pomniejszonych wskutek śmierci zobowiązanego do alimentacji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 października 2004 r., II UK 496/03, LEX nr 970144 oraz z dnia 5 stycznia 2011 r., III UK 69/10, LEX nr 1001326). W doktrynie prawa podkreśla się, że renta rodzinna

w polskim systemie prawnym jest świadczeniem niejako „zastępczym”, „wtórnym” w stosunku do prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, które miał zmarły żywiciel (zob. I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2010, s. 332 i n.). Uprawniony członek rodziny nabywa wprawdzie samodzielnie prawo do renty rodzinnej jako odrębne świadczenie, ale nabywa to prawo w miejsce prawa do świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Prawo do renty rodzinnej jest zatem – jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 5 lipca 2010 r., sygn. P 31/09 – prawem pochodnym, jednakże jego podstawową funkcją jest zapewnienie środków utrzymania krewnym i powinowatym, którzy nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Ten alimentacyjny cel renty rodzinnej powinien być uwzględniany w procesie interpretacji i oceny uregulowań dotyczących tego świadczenia (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13).

Zgodnie z art. 67 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71: 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione; 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka. W myśl art. 68 ust. 1 pkt 1-3, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat; 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2. Natomiast przyjęte na wychowanie i utrzymanie wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, o których mowa w art. 67 ust. 1 pkt 2, mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli spełniają warunki określone w art. 68, a ponadto: 1) zostały przyjęte na wychowanie i utrzymanie co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego (emeryta lub rencisty), chyba że śmierć była następstwem wypadku, oraz 2) nie mają prawa do renty po zmarłych rodzicach, a gdy rodzice żyją, jeżeli: a) nie mogą zapewnić im utrzymania albo b) ubezpieczony (emeryt lub rencista) lub jego małżonek był ich opiekunem ustanowionym przez sąd (art. 69 ust. 1 pkt 1-2).

Wykładnia językowa art. 68, z uwzględnieniem regulacji z art. 69 wskazuje, iż wolą ustawodawcy było zróżnicowanie postępowania dowodowego w zakresie warunków nabycia prawa do renty rodzinnej; w przypadku dzieci własnych, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobionych zmarłego wystarczające jest w postępowaniu przed organem rentowym ustalenie samego istnienia takich dzieci (w adekwatnym wieku) w dniu śmierci ubezpieczonego, natomiast w sytuacji prawnej dzieci wskazanych w art. 69 (przyjętych na wychowanie i utrzymanie wnuków, rodzeństwa i innych dzieci), wymagane jest szersze postępowanie dowodowe dotyczące faktycznego sprawowania opieki i utrzymania (w tym więzi finansowych i emocjonalnych w kontekście okoliczności „przyjęcia na wychowanie i utrzymanie”, okresu trwania tych więzi przed śmiercią ubezpieczonego, a gdy rodzice dziecka żyją – braku możliwości zapewnienia im utrzymania).

W doktrynie wskazano, że największe wątpliwości budzi prawo do renty rodzinnej pasierba, który w przypadku, gdy jest alimentowany przez jednego z rodziców naturalnych, po śmierci żywiciela nie traci środków utrzymania, a jego udział w rencie rodzinnej uszczupla środki dla dzieci własnych żywiciela (por. A. Wypych-Żywicka, Renta rodzinna z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, 2006). W związku z powyższym zasugerowano, że przy rozstrzyganiu takich sporów o prawo pasierba do renty rodzinnej powinno się brać pod uwagę to, czy zmarły małżonek rodzica był żywicielem dla pasierba i przyczyniał się do jego utrzymania. W przeciwnym wypadku przyznanie mu renty byłoby nieuzasadnionym przysporzeniem korzyści majątkowej. A. Wypych-Żywicka podnosi, że ze względu na niestabilność małżeństwa, dużą liczbę rozwodów i ponownych związków małżeńskich, konieczne jest ponowne uregulowanie prawa do renty rodzinnej dla pasierba, z możliwością wprowadzenia w stosunku do pasierbów wymogu udowodnienia w postępowaniu o rentę rodzinną faktu utrzymywania ich przez żywiciela (ubezpieczonego).

W ocenie Sądu Najwyższego, również podnoszone w skardze kasacyjnej kontrowersje dotyczące roszczeń do renty rodzinnej w sytuacji istnienia w dniu śmierci ubezpieczonego zarówno dzieci własnych, jak dzieci jego małżonki, powiązane są obowiązkami wynikającymi z ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (aktualnie: Dz.U. z 2023 r., poz. 2809 ze zm.; dalej: k.r.o.).

Jednym z podstawowych założeń polskiego prawa rodzinnego jest obowiązek wzajemnego wspierania się członków rodziny (również rodziny ukształtowanej w wyniku zawarcia ponownego związku małżeńskiego), skonkretyzowany w przepisach o prawach i obowiązkach małżonków (art. 23–30 k.r.o.), przed i po rozwodzie (art. 60–61 k.r.o.), rodziców wobec dzieci (art. 133 § 1, art. 135 § 2 k.r.o.) oraz w przepisach regulujących obowiązki alimentacyjne członków rodziny względem innych krewnych (art. 128–132 k.r.o.). W praktyce społecznej najbardziej doniosłe są obowiązki rodziców względem ich dzieci w zakresie utrzymania i wychowania.

Zgodnie z art. 144 § 1 k.r.o. dziecko może żądać świadczeń alimentacyjnych od męża swojej matki, niebędącego jego ojcem, jeżeli odpowiada to zasadom współżycia społecznego. Takie samo uprawnienie przysługuje dziecku w stosunku do żony swego ojca, niebędącej jego matką. W myśl § 3 tego artykułu do obowiązku świadczeń przewidzianego w poprzedzających paragrafach stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi.

Obowiązek alimentacyjny między powinowatymi jest więc zindywidualizowany i uzależniony od okoliczności konkretnej sprawy, które mają wpływ na ocenę zgodności żądania z zasadami współżycia społecznego. Obowiązek alimentacyjny ojczyrna lub macochy, zwłaszcza po ustaniu małżeństwa, nie może jednak wyprzedzać obowiązku alimentacyjnego przeciętnie funkcjonujących dwojga rodziców dziecka, gdyż nie dałoby się to pogodzić z zasadami współżycia społecznego. Obowiązek alimentacyjny ojczyrna lub macochy wobec pasierba z art. 27 k.r.o., choć ma charakter priorytetowy, to nie powinien wyprzedzać obowiązku alimentacyjnego z art. 133 § 1 k.r.o. tj. obowiązku alimentacyjnego rodziców naturalnych (J.M. Łukasiewicz, *Alimentacja ojczyrna*, s. 163 i n., *Prawo w działaniu, sprawy cywilne*, 46/2021). W literaturze przedmiotu wskazuje się dość jednoznacznie, że zawarcie kolejnego małżeństwa przez rodzica małoletniego dziecka niweczy obowiązek alimentacyjny dotychczasowego ojczyrna lub macochy z art. 144 § 1 k.r.o., chociaż występujące pomiędzy ojczymem (lub macochą) a pasierbem powinowactwo na mocy art. 618 § 1 k.r.o. trwa mimo ustania małżeństwa, a zatem we wskazanym przypadku dochodzi jedynie do ustania skonkretyzowanego

obowiązku alimentacyjnego ojczyrna (lub macochy) wobec pasierba, podczas gdy sam potencjalny stosunek alimentacyjny trwa dalej.

Dziecko może żądać świadczeń alimentacyjnych od swego ojczyrna lub macochy w całości lub w części, w każdym wypadku, gdy rodzice nie mogą spełnić swego obowiązku wobec dziecka albo gdy ich możliwości zarobkowe i majątkowe nie wystarczą na zaspokojenie potrzeb dziecka, ale tylko wtedy, gdy odpowiada to zasadom współżycia społecznego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1968 r., III CZP 49/68, Legalis).

Zdaniem Sądu Najwyższego, prawo do renty rodzinnej pasierba lub pasierbicy, określone w art. 67 ust. 1 w związku z art. 74 ust. 1-3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, powinno być determinowane zakresem obowiązku alimentacyjnego zmarłego ubezpieczonego, wynikającego z przedstawionej wyżej wykładni art. 144 § 1 k.r.o. (w związku z pozostałymi regulacjami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Zakres prawa do renty rodzinnej pasierba lub pasierbicy może więc podlegać zindywidualizowanej ocenie w zależności od okoliczności konkretnej sprawy. Inna jest bowiem sytuacja dziecka własnego, które po śmierci ubezpieczonego może być całkowicie pozbawione rodziców (sieroty), zwłaszcza, gdy jego rodzice nie pozostawili żadnego majątku, a dzielona w innych dzieci rentę rodzinną w najniższej wysokości jest jedynym źródłem utrzymania takiego małoletniego dziecka, w kontraście do innych dzieci (dzieci małżonka ubezpieczonego), które mają dwoje dobrze prosperujących rodziców. W takiej sytuacji osierocone dziecko własne ubezpieczonego nie tylko zostaje pozbawione wsparcia emocjonalnego, wychowawczego oraz intelektualnego rodziców, ale dodatkowo musi dzielić rentę rodzinną z dziećmi małżonka ubezpieczonego, którym wystarczające środki finansowe mogą dostarczyć rodzice. Podobna sytuacja występuje, gdy pozostaje wprawdzie przy życiu jedno z rodziców, ale nie jest w stanie zapewnić dziecku niezbędnych środków utrzymania i odpowiedniego wychowania. Może też wystąpić sytuacja, gdy dzieci małżonka ubezpieczonego mieszkają z drugim rodzicem, który zapewnia im kompletne utrzymanie i opiekę, nie wchodząc *de facto* w skład rodziny utworzonej przez zawarcie nowego małżeństwa; mimo więc prawa do renty rodzinnej po małżonku rodzica, pozostają w odmiennej (nierównej) sytuacji faktycznej.

Analogiczna kwestia, na gruncie poprzedniego stanu prawnego, była już przedmiotem oceny Sądu Najwyższego, który w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 lutego 1974 r., III UZP 1/72, której nadał moc zasady prawnej, zajął stanowisko, że pasierbem w rozumieniu art. 31 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6) jest każde dziecko drugiego małżonka jego rodzica. Prawo pasierba do renty rodzinnej uzależnione jest tylko od warunków przewidzianych w art. 32 ust. 1 cytowanej ustawy, chyba że przyznanie tego świadczenia byłoby niezgodne z istotą i celem renty rodzinnej w systemie obowiązkowego zabezpieczenia społecznego. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że z zestawienia przepisów ust. 1 i 2 art. 32 w/w ustawy wynika, że wolą ustawodawcy było zrównanie dzieci drugiego małżonka (pasierbów), w zakresie uprawnień do renty rodzinnej, z dziećmi własnymi pracownika (rencisty). Niedopuszczalne jest przeto uzależnienie uprawnień pasierbów do renty rodzinnej od spełnienia przesłanek określonych w ust. 2 art. 32 cytowanej ustawy. Prawo pasierbów bowiem do renty rodzinnej uzależnione jest tylko od spełnienia wymogów określonych w art. 32 ust. 1 cytowanej ustawy. Stwierdzenie to jednak nie wyłącza jednak konieczności uwzględnienia - przy ocenie konkretnej sprawy - istoty i celu renty rodzinnej w systemie obowiązującego zabezpieczenia społecznego. Obowiązkowe zabezpieczenie społeczne ma na celu zapewnienie członkom rodziny zmarłego pracownika (rencisty) bytu w postaci renty rodzinnej. Ustawa zakłada bowiem, że w razie śmierci pracownika (rencisty) sytuacja życiowa członków jego rodziny ulega pogorszeniu. To pogorszenie polega w szczególności na utracie żywiciela, opiekuna i wychowawcy. Dla złagodzenia przeto tej sytuacji ustawa przewiduje dla członków rodziny zmarłego pracownika (rencisty) rentę rodzinną, która - poza ewentualnymi innymi środkami majątkowymi stanowi źródło ich utrzymania. Natomiast pogorszenia sytuacji życiowej pasierba nie wywołuje śmierć pracownika (rencisty), jeżeli pasierba nie łączyła, poza powinowactwem - żadna więź ze zmarłym i jego rodziną dlatego, że był on wychowywany i utrzymywany wyłącznie przez drugiego rodzica lub przez inne osoby. Przyznanie takiemu pasierbowi renty rodzinnej po zmarłym ojczymie (macosze) stanowiłoby dla niego nieuzasadnioną korzyść majątkową z jednoczesnym pokrzywdzeniem dzieci własnych zmarłego. Dlatego też nie można - przy

rozpoznawaniu konkretnej sprawy - zacieśniać interpretacji omawianych przepisów wyłącznie do wykładni gramatycznej, gdyż godziłoby to w istotę i cel renty rodzinnej w systemie obowiązującego zabezpieczenia społecznego, a w konsekwencji doprowadziłoby do naruszenia porządku prawnego. Sądy powołane do rozstrzygania sporów o świadczenia pieniężne z zakresu zaopatrzenia emerytalnego pracowników i ich rodzin powinny więc tak wyklądać przepisy ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym, aby przyznanie świadczenia było zgodne z istotą i celem renty rodzinnej.

W ocenie obecnego składu Sądu Najwyższego, relewantne znaczenie ma również art. 74 ust. 1-3 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, z uwzględnieniem ust. 2-4. Renta rodzinna podlega podziałowi na równe części między uprawnionych. W razie ujawnienia okoliczności powodujących konieczność dokonania podziału renty rodzinnej po raz pierwszy lub zmiany warunków dotychczasowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych organ rentowy dokonuje podziału świadczenia od miesiąca ujawnienia tych okoliczności.

W przypadku więc, gdy jedna z osób uprawnionych do renty rodzinnej kwestionuje prawo innej osoby do renty rodzinnej może to uczynić w trybie przewidzianym w art. 74 ust. 3 lub 4 ustawy emerytalnej, jednak taka osoba może domagać się zmiany kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej tylko wówczas, gdy wykaże, że inna osoba uprawniona do tego samego świadczenia, nie jest osobą uprawnioną lub utraciła taki przymiot i nie spełnia przesłanek określonych w przepisach art. 67-71 ustawy emerytalnej. Korelacje między tymi przepisami a art. 107a ustawy emerytalnej wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2013 r., II UK 294/12, Legalis.

W ocenie Sądu Najwyższego, rozpoznającego obecną skargę kasacyjną, uwzględnić należy także wykładnię art. 67 ust. 1 w związku z art. 74 ust. 1-3 ustawy emerytalnej w aspekcie zasady równego traktowania, określonej w art. 2a w związku z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230 ze zm.), które stanowią, że ustawa stoi na gruncie równego traktowania wszystkich

ubezpieczonych bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny oraz stan rodzinny.

Stan rodzinny ubezpieczonego wyznacza liczebność osób związanych więzami pokrewieństwa i powinowactwa, a także prawnymi (adopcja) oraz faktycznymi (przyjęcie na wychowanie i utrzymanie) (por. B. Wagner, Równość w ubezpieczeniach społecznych, [w:] Prawo pracy u progu XXI wieku, s. 66-67, też, Zasada równego traktowania, [w:] B. Wagner, A. Malaka (red.), Ubezpieczenia chorobowe, s. 17–18).

Zasada równego traktowania dotyczy między innymi obliczania wysokości świadczeń oraz okresu wypłaty świadczeń i zachowania prawa do świadczeń (art. 2a ust. 2 pkt 3 i 4 ustawy systemowej). Ubezpieczony, który uważa, że nie zastosowano wobec niego zasady równego traktowania, ma prawo dochodzić roszczeń z tytułu ubezpieczeń z ubezpieczenia społecznego przed sądem.

Przepisy te statuują zasadę równego traktowania ubezpieczonych i należy je rozumieć jako uszczegółowienie ogólnej zasady równości z art. 32 Konstytucji RP. Zasada równego traktowania ubezpieczonych może być podstawą oceny, czy stosowanie przepisów normujących prawo do renty rodzinnej nie prowadzi do naruszenia zasady równego traktowania przez nieuzasadnioną dyferencjację sytuacji prawnej określonych podmiotów. Przyjęte kryterium klasyfikacji podmiotów prowadzące do różnicowania ich sytuacji prawnej powinno mieć charakter obiektywny i realny. Ustawowa klasyfikacja podmiotów prowadząca do różnicowania ich sytuacji faktycznej i prawnej powinna być sprawiedliwa. Oznacza to, że równość w prawie ma charakter materialny, a nie formalny i wynika z przyjętego systemu wartości. Deklaracja zasady równego traktowania uzupełniona została wyposażeniem ubezpieczonego, który uważa, że nie zastosowano wobec niego zasady równego traktowania, w prawo dochodzenia roszczeń z ubezpieczenia społecznego przed sądem z odpowiednim stosowaniem art. 83 ustawy systemowej.

Zastosowanie zasady równości (art. 2a ust. 1-3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) w zakresie zasad przyznawania prawa i obliczania wysokości renty rodzinnej powinno implikować subsumpcję jedynie porównywalnych (zbliżonych) okoliczności ekonomicznych i rodzinnych pod normy art. 67 ust. 1 w związku z art. 74 ust. 1-3 ustawy emerytalnej. W sytuacji, gdy po

śmierci ubezpieczonego dzieci wchodzące dotychczas w skład rodziny (dzieci własne i dzieci małżonka) znajdują się w istotnie innej sytuacji ekonomicznej i rodzinnej, pro konstytucyjna wykładnia cytowanych przepisów umożliwia w postępowaniu sądowym modyfikację decyzji organu rentowego w kierunku zapewniania równego (porównywalnego) traktowania dzieci.

Rekapitulując, zdaniem Sądu Najwyższego, prawo dzieci zmarłego ubezpieczonego (dzieci własnych oraz dzieci małżonka ubezpieczonego) do renty rodzinnej na podstawie art. 67 ust. 1 w związku z art. 74 ust. 1-3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ustalane jest w częściach równych na rzecz uprawnionych dzieci, chyba że szczególne okoliczności konkretnej sprawy wskazują, iż przyznanie tego świadczenia naruszałoby zasady równego traktowania, określone w art. 2a ust. 1-3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz byłoby niezgodne z istotą i celem renty rodzinnej.

W tym aspekcie w przypadku, gdy o prawo do renty rodzinnej występują jednocześnie dzieci własne zmarłego oraz dzieci drugiego małżonka (art. 67 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej), sąd ubezpieczeń społecznych na wniosek strony powinien dokonać szczegółowej analizy sytuacji życiowej tych podmiotów.

Ponieważ w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie dokonano takich precyzyjnych ustaleń ani nie zaaprobowano ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, uzasadnione były również procesowe zarzuty skargi kasacyjnej. Wyjaśnienia wymaga również (pominięta w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego) treść zaskarżonej przez wnioskodawczynię decyzji ZUS z dnia 28 czerwca 2018 r. (określająca przedmiot sporu, zakres odwołania i liczbę uczestników postępowania), gdyż ze znajdujących się w aktach ZUS decyzji wynika, że tego dnia organ rentowy wydał trzy decyzje dotyczące poszczególnych dzieci, a decyzje te dotyczyły rozliczenia zaliczki przyznanej na poczet przysługującej renty rodzinnej. Jedynie w krótkim uzasadnieniu decyzji wskazano, że renta rodzinna została równo podzielona między cztery osoby. Sąd drugiej instancji nie ustalił wieku dzieci w dniu wydania decyzji ZUS, wykształcenia dzieci, ich sytuacji ekonomicznej i rodzinnej w trakcie około czterech lat drugiego małżeństwa zmarłego ubezpieczonego, a także ich sytuacji po jego śmierci.

Sąd Najwyższy podziela prezentowany w judykaturze pogląd, że nieustalenie podstawy faktycznej wyroku sądu drugiej instancji również może implikować zasadność zarzutu niewłaściwego zastosowania prawa materialnego, w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego (dokonanie prawidłowej subsumcji) bez zgodnego z prawem (procesowym) ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lutego 2007 r., I PK 222/06, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 159; z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 108).

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]